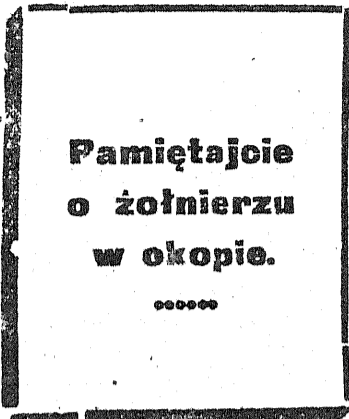


No. 252



Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
5,00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łodzią egz. 2,10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okopie.**

KALENDARZYK
Czwartek, Tekli P.
Piątek, N.M., P.oo wyk.M. niew.
Sobota, Ładysława z Giel.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 23 września 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ojar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 5 mk. nekrologi mk. 5 za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz: Komunikaty mk. 3.—Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZBIERZU u p. Lacha Kiosk,



Dziś premiera! Sensacja!

Wielkie dzieło wysöce artystyczne i skończenie piękne!

„SZATAN”

Motto:
„W ciemno-
ści do-
szukaj się
światła”.

Wielkie arcydzieło filmowe w 3-ech epokach i 8-iu częściach z prologiem i epilogiem.

- I-a epoka dzieje się w starożytnym Egipcie,
- II-a epoka dzieje się w Rzymie za czasów Lucrecji Borgji
- III-a epoka jest syntezą rewolucji rosyjskiej.

Głęboko pomyślna filmą ta odtwarza trzy epizody z życia wiecznie cierpieć mającego Lucifera, którego karą jert szerzenie zła na ziemskim globie, aczkolwiek—jako stracony z nieba archanioł—ma on w piersiach dobroć niebiańską i promienną światłość wszystkich słońc. Zaś jego odkupieniem będzie chwila, gdy w ludzkich duszach szlachetność, dobroć i beztroska o jutrzejszy dzień—wezmą przewagę nad pierwiastkami zła.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem. M. C H W A T A,—Początek przedstawień: o godz. 5-ej popoł. ostatniego o godz. 9 wieczore.

ostatni występ p. Rzewskiego.

Na łamach pism naszych wypływa raz po raz z głębin życia na powierzchnię nazwisko prezidenta miasta Łodzi w związku z intensywną a wszechstronną działalnością jego na polu społeczno-ekonomicznym, nie zaś socjalistyczno-partijnym, jak twierdzą uprzedzeni a złośliwi. Nazwisko to staje się coraz słynniejszym; fama tego działacza, nie mówiąc już wcale o mówcy, przekracza granice Polski.

„Vossische Zeitung” zamieściła interview korespondenta swego z p. Rzewskim podczas pobytu tegoż w Gdańsku. Z prasy berlińskiej przesyłają się szczególne rozmowy do kraju. I tak „Kury. Poranny” na temat tego wywiadu pisze:

„Dla zachowania się Niemców w Łodzi podczas okupacji p. prezydent Rzewski—przypuszczając, że dziennikarz niemiecki wiernie powtórzył jego słowa—okazał się dziwnie fascynującym. Niszczenie bowiem fabryk łódzkich przez władze niemieckie nazwał „złem wykołajaniem się.” Celem wydobycia 6 kilogramów mięsni, Niemcy niszczyli całe urządzenia fabryczne. To „wykołajanie” niemieckie jeszcze dzisiaj wpływa ujemnie na przemysł łódzki.”

A dalej:
„Zdaniem p. prezydenta miasta Łodzi musi przyleść w przyszłości do sojuszu między Gdańskiem a Polską. To jest dla obu państw potrzebne. Stronnie wa lewicowe w Polsce ni dy nie pozwolą, by rząd polski się wtrącał w sprawy gdańskie.”

W końcu nie może się „Kury. Poranny,” którego nikt o prawicowość posądzać nie będzie, wstrzymać od następującej uwagi:

„Pan prezydent miasta Łodzi nie zna traktatu wersalskiego, albo też ową niemiłośność podsuwał mu korespondent, bo Gdańsk jest wolnym miastem, ale nie państwem i nie może zawierać z Polską sojuszu.”

Czytamy to i przecieramy z zdumieniem oczy.

Czyżby nie tylko u niemieckich władz okupacyjnych nastąpiło swego czasu „złe wykołajanie się”, ale także u p. Rzewskiego? To jest wykluczone. Bo prosimy zważyć: Samouk, który własną inteligencją zdołał dojść do tak wysokiego i poważanego stanowiska w społeczeństwie który jeszcze—da Bóg!—w demokratycznej Polsce obejmie tekę ministra handlu lub oświaty, jest zbyt wytrawnym politykiem chyba, który wie, co czyni i co mówi.

Ale dzieją się na świecie rzeczy, o których mało się filozofom. Nie odnosi się to natomiast do p. Rzewskiego. Przeciwnie. My w tym biednym umyśle kalkulujemy tak:

Nie mogąc wykorzystać tragicznego położenia polski przed 6 tygodniami, usiłują obecnie w sposób istic perfidyjny podjudzać je na drugich i w dalszej konsekwencji strącać nasze wielkości z piedestałów, na które wzniosła je wdzięczna opinia publiczna. („Vox populi vox Dei”: „głos ludu, to głos Boga”—mówi przysłowie łaciński). Chcą nas Niemcy pozabawić naszych pasterzy, choćby socjalistycznych, aby potem sami mogli strzyż-biedne owieczki.

Ale niedoczekanie ich!

Pan Rzewski zabierze chyba głos publicznie na łamach „Tante Voss”, prostując insynuacje i protestując przeciw nim, i jako nowoczesny św. Jerzy zabije smoka krzyżackiego. Wykazuje Macchiavelloem berlińskim, jak na dłoni, że jest polskim bohaterem, a nie ugodowcem filogermanskim,—że pierś jego, nie na miarę krawca, ale Fidiasza, pełna godności narodowej, nie zaszczytowania się dla gesztetu,—wykaże im, że jako polityk zna się na prawdziwej polityce, a jako społecznik na socjalizmie, chciałem powiedzieć: na socjologii i prawnopństwowych ustrojach, a więc także na stosunku wolnego miasta Gdańska do Polski.

Pan Rzewski zabierze niewątpliwie głos w niemieckim dzienniku pro publico bono, t. j. w własnym interesie i w interesie ojczyzny, aby nie pokpiwała sobie także zagranica na temat inteligencji u naszych społeczników i polityków.

Czytając replikę p. Rzewskiego w „Vossische Zeitung”, odetchniemy głęboko, kierując

myślą-makazem Stańczyka „Weselu” i świętości nie szargać, bo trz aby święte, choćby to były—świętości socjalistyczne.

Czytam artykuł już po złożeniu i będzie się nad głębokim zagadnieniem, czy jaki Bogu ducha winny człeczym nie zarzuci nam, żeśmy poszli do Kanosy lub z Szawła stali się Pawłem. Otóż składamy uroczystą deklarację, że zawsze staliśmy na stanowisku Pawła, zaś odwrotna droga do Szawła jest już niemożliwa: wyklucza ją poprostu idea rozwoju i „Rozwoju”.

Nie! bądźcie pewni: do Kanosy socjalistycznej nie pójdziemy: ani do tej pana Rzewskiego, ani do tej towarzysza Ignacego, ani gdyby kto inny był tam burgrabią.

Są osobistości, wypadki, stosunki, których serje brać nie można, ale mścić także nie można — dla dobra ogółu.

Serce wzbiiera gorzką ironją. Wtenczas „satiram scribere difficile est” — jest rzeczą niemożliwą wstrzymać się od napisania satyry.

Beta,

SPRAWA P. RZEWSKIEGO O BRUTALNE ZACHOWANIE SIĘ W RESTAURACJI „TIVOLI”.

Psaliliśmy już w swoim czasie o zajściu jakie p. Rzewski, burmistrz miasta Łodzi miał w sierpniu 1919 roku w restauracji „Tivoli”. Rezultatem tego zajścia był napad brutalny na p. Szwarca.

Rzecz się tak przedstawiała.

Pan Szwarz, czytając „Dziennik Poznański” spostrzegł w nim ogłoszenie, że wakuje posada burmistrza w Śremie z placą roczną 5000 marek.—W ogłoszeniu było zastrzeżone, że od kandydata wymagana jest znajomość praw komunalnych i długoletnia praktyka.

Pan Szwarz w rozmowie ze swymi towarzyszami wyraził się, że w poznańskim wymagają od prezydenta fachowej wiedzy i za to wszystko w poznańskim placą 5000 m., a w Łodzi prezydent pobiera 24000 (Było to w sierpniu 1919 r.) Przyczem fachowi z uniwersyteckim wykształceniem ludzie, jak sędziowie muszą się zadawać parę tysiącami marek.

Obok przy stoliku siedział p. Rzewski z jakąś młodą kobietą, lat dwadzieścia parę.

Pan Szwarz p. Rzewskiego nie znał, wreszcie w tak skromnej restauracji p. burmistrz miasta nigdy nie bywał.

Pan, który siedział przy stoliku zerwał się wyszedł z przyjaciółką na ulicę, pożegnał się z nią i powrócił do restauracji poczem zbliżywszy się do stolika zażądał od p. Szwarca legitymacji, kiedy mu ten jej odmówił, cofnął się do drzwi, wyprostował i donosił glosem zameldowawszy się że jest Rzewskim prezydentem Łodzi rzucił szereg obelg.

Na zasadzie tej p. Szwarz wystąpił do sądu pokoju o ukaranie winnego,—sprawa ta w apelacji wczoraj znalazła się na wakansie w Sądzie okręgowym łódzkim. Sprawę prowadził p. Sędzia Marjan Cynarski, w obrocie p. Rzewskiego stawał p. adwokat Piotr Kon, w imieniu p. Szwarca adwokat Karol Więckowski. Sąd po półgodzinnej naradzie wydał wyrok skazujący p. Rzewskiego na 200 marek kary, albo na miesiąc aresztu i zapłacenie kosztów. Takim był finał niegrzecznego zachowania się p. Rzewskiego w „Tivoli”.

A ROTE.

(Pieśń „Legjonu” Włolawskiego).

Nie rzucim Ziemi, gdzie nasz ród
Rządzi tak wszystkim szmielem —
Judasza plemię my i wrzód
Na zdrowym polskim ciele
Czas bi na Polskę psiszedł kres.
Dopomóż P. P. S.
Do same serce wbijem nóż
W pierś swojej karmicielki,
Aż się zamienią Una już
Na jeden kahał wielki
Mi potrzebujem krwi i lez
Dopomóż P. P. S.
Nie wezmą goje nas za twarz,
Choć złość ich już przenika,
Wodzem nam będzie Trocki nasz
I Perle z „Robotnika”
Niechaj na Polskę szczelnie pies..
Dopomóż P. P. S.

Jan Marciniak
(„Gaz. Poranna”).

Wywiad u Naczelnika Państwa.

Korespondent „Temps’a” został przyjęty przez Naczelnika Państwa, który mu udzielił kilka ciekawych wyjaśnień. Pierwsza sprawa, była sprawą pokoju.

Na zapytanie pana La Maziere Naczelnik państwa odrzekł:

— O tak, pokój! Mam pewność, że Polska poząda go gorąco i nie mogę zaprzeczyć, że uczucia całego narodu są pokojowe. Ale żeby zawrzeć pokój, trzeba dwóch... a przede wszystkim trzeba znaleźć się wobec przeciwnika, na którego logice możnaby polegać. Nasz przeciwnik jest nieobliczalny (deconcertant). Z nim zawsze mogę oczekiwać niespodzianek, byłbym bardzo zdziwiony, gdyby nie było ich w dyskusjach, w których tezy nasze przeciwstawia się ich tejom. W dodatku jeszcze mam wrażenie, że delegaci sowietów będą bardzo wymagający we wszystkich sprawach: terytorjalnych, politycznych i ekonomicznych.

Oni sądzą, że mają wiele powodów, aby być wymagający.

Na zapytanie co do trwałości ewentualnego pokoju, który się może wyłonić z rokowań w Rydze Naczelnik Państwa odpowiedział:

— Położenie w którym znajduje się Rosja czyni ją bardzo niebezpieczną dla swoich sąsiadów. Rząd, któremu podlega nie posiada żadnej trwałości. On nie odpowiada usposobieniu kraju. Ludzie, stojący na czele tego rządu, będą szukali awantur na zewnątrz, aby zapewnić sobie autorytet na wewnątrz. Używać będą się przeciwko narodowi, które ich ofaczają. Z drugiej strony bolszewizm zrujnował kraj. Narodowi rosyjski jest niebezpieczny dla nas wprost wskutek swego ogolocenia... Oto dlaczego sytuacja nasza pozostaje krytyczną nawet gdyby pokój został zawarty jutro”.

Pomimo to, co panu powiedziałem — mówił dalej Naczelnik Państwa — z całego serca życzę sobie, aby nadszedł dzień — i to jak najprędzej — kiedy polacy i rosjanie zaczną żyć z sobą w dobrych stosunkach.

Kiedy korespondent wymówił wyraz: „Litwa”, Naczelnik Państwa rzekł głuchym:

Sprawa Litwy.

Nie. Nie będę mówił o Litwie. Choć spróbujemy, nawet zaatakowani chcemy uniknąć krwawej walki z tym krajem, który popychał do zbrodniczej awantury pewne ambicje, utrzymane przez Niemcy. — do ostatniej chwili czekać będziemy z akcją zbrojną. Głos mają dyplomaci, którzy szukają terenu porozumienia. Nie chcę wypowiadać opinii, która by mogła wpłynąć na nich lub przeszkodzić im.

Ukraina.

„Równie zachowam milczenie co do Ukrainy. Wszystko, co ma panu powiedzieć, ta to że ona jest zbyt bogatą.”

Wiele oczu zwraca się ku niej. Rosja, tak uboga wskutek nieszczęść, które wala się na nią od lat tyłu, Rosja, której brak wszystkiego, zwraca się do tego śpichrza pełnego wszelkiego dobra. Ludzie z Moskwy próbują pozyskać Ukrainę dla swej sprawy, skusić ich swoją dektryną, aby ich wyzyskać”.

„A oprócz tego są inne oczy, które patrzy z bardzo daleka i których spojrzenia idą na wszystkie strony świata, gdzie tylko są bogactwa”.

Korespondent wspomina następnie o stosunkach Polski z jej innymi sąsiadami — Niemcami i Czechami.

„Już siódmy rok, jak kraj nasz znosi okropności wojny. Ucierpiał wiele. Liczne jego okolice są zrujnowane. Konieczną jest wielka praca organizacyjna i wyzyskanie źródeł naturalnych. Pracy tej nie można będzie przeprowadzić jak tylko po nastaniu pokoju. To znaczy, że pragniemy utrzymać, o ile można, stosunki serdeczne z naszymi sąsiadami.”

Niemcy.

„Ale to od nich zależy. Powiem o Niemcach to samo, co mówiłam o Rosji. Ogłoszę

Zamknięcie tak zwanej rady związków zawodowych.

Po wypędzeniu Niemców ukonstytuowała się samorzutnie Rada związków zawodowych, która wywierała niesłychanie deprawujący wpływ na stosunek pracującego do pracodawcy i uzurpowała sobie nadzwyczajne przywileje.

Otóż dnia wczorajszego jak zawiadamiają urzędownie został zamknięty i opieczętowany lokal przy ulicy Pustej Nr. 13, jako istniejący nie legalnie, mianujący się „Rada Związków Zawodowych na miasto Łódź”.

W skład tej rady wchodziły skrajnie lewicowe żywioły.—

PRZYMUSOWA POŻYCZKA UCHWALONA.

(Od własnego korespondenta).

WARSZAWA 22 | 9 Dziś o godzinie 10 rano odbyło się w Belwederze, pod przewodnictwem Naczelnika Państwa posiedzenie Rady obrony państwa.

Rada zajmowała się treścią noty wysłanej do Ligi narodów i litewskiego ministra Spraw zagranicznych Kurychisa. Po południu Rada obrony Państwa obradowała dalej pod przewodnictwem Witosa.

Rezultatem obrad było upoważnienie ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki przymusowej:

ne jeszcze ciosem, który im zadano, są wciąż zdumione i chwicząc. Ruchy, które czynią celem odzyskania równowagi są nieskoordynowane. Mieć takiego sąsiada nie jest bezpieczne”.

Czechy.

„Czecho-Słowacja, utworzona z żywiołów rozbieżnych, nieustannie w stanie fermentacji również nie może nie dawać nam powodu do wielkich trosk na przyszłość”.

Korespondent chciał usłyszeć coś o Wranglu:

„Nie dzisiaj, jeżeli pan pozwoli, może za parę tygodni...”

A potem Naczelnik Państwa mówił o Francji:

„Tak jak nasz kraj pragnie Polski niezależnej, tak my, Polacy, pragniemy Francji mocnej i swobodnej w swych decyzjach. Obydwa kraje mają interesy tak dalece wspólne, że powinny obecnie i w przyszłości w dalszym ciągu żywić wzajemnie ku sobie te uczucia przyjaźni, które łączyły je w przeszłości. Wymaga tego i serce i rozum”.

TELEGRAMY.

Millerand będzie prezydentem Francji.

PARYŻ, 21 września. — Wypadkiem dnia jest decyzja Milleranda, który wyświadczył, iż przyjmie wybór na prezydenta Rzeczypospolitej. Przywódcy republikańskiej frakcji demokratycznej Aragon, Briand i Barthou odwiedzili dzisiaj premiera, poczem w godzinach wieczornych znana już była jego decyzja, iż podda się życzeniu narodu. W zgromadzeniu narodowym przyjdzie do uroczystej manifestacji na rzecz Milleranda, jako kandydata do urzędu prezydenta państwa.

Jednym z pierwszych kroków nowego prezydenta będzie wdrożenie rewizji konstytucji francuskiej w kierunku przyznania prezydentowi państwa w rozległych pełnomocnictw.

Pisma dzisiejsze prawie jednogłośnie witają radośnie decyzję Milleranda. Jedynie „Journal” podkreśla, że on jest bardziej potrzebny jako szef rządu.

(„Rzecz posp.”)

Potężny rozwój naszej ofensywy!

WARSZAWA. 22 99 (PAT) Od Dniestru do Prypeci pościg za nieprzyjacielem i oczyszczenie zajętego terenu: biakających się rozbiłków trwa dalej.

W koło Lubieszowa rozbił gen. Balachowicz 86 pułk piechoty sowieckiej i wziął cały batalion do niewoli.

Wzdłuż kanału Bug, Dniepr i rzeki Muchawca walki o pomyślnym dla nas przebiegu. Atak brygady sowieckiej w kierunku Prużan krwawo odparto i odrzucono nieprzyjaciela na Różany. W rejonie na północ od Brzostowicy Wielkiej stwierdzono silniejsze ugrupowania nieprzyjacielskie w zamiarach ofensywnych.

W nocy z 21 na 22 b. m. zaatakowały oddziały piątej dywizji legionów jedną taką grupę, rozbijając 5 pułków drugiej dywizji sowieckiej i wzięły 1,100 jeńców, 8 dział, 10 karabinów maszynowych, 150 wozów 450 koni i sztandar dowództwa artylerji.

Kontratak świeżo przybyłej dywizji sowieckiej krwawo odparto, biorąc dalszych 50 jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Nieprzyjacieli poniosł w tych walkach znaczne straty w zabitych i rannych.

W rejonie Odolska zażarte i pomyślne dla nas walki, w których biorą udział pułki sowieckie złożone z komunistów, lotyszów i Niemców.

Tak samo odparto nieprzyjacielskie ataki na Kuźnicę, Bielany, Lipszczany i Rakowiec. Litwini, zgromadziwszy wzdłuż rzeki Marychny znaczne siły, występują w dalszym ciągu agresywnie.

Wzięty przez nas wczoraj oficer litewski potwierdził istnienie litewsko-bolszewickiego układu co do wspólnej akcji bojowej przeciw nam.

Sztab generalny.

Odpowiedź rządu polskiego na decyzję Ligi Narodów.

WARSZAWA. 22 9. (PAT) Wydział prasowy. Min. spraw zagranicznych komunikuje: W dniu 22 b. m. została wysłana do Rady Ligi narodów nota, w której rząd polski stwierdza, że:

1) Bolszewicy, uzbrojeni i rozbrojeni, przechodzą i przechodzą w dalszym ciągu z Prus wschodnich po przez terytorjum litewskie na nowy punkt koncentracji w rejonie Grodna. Według ścisłych informacji ze 130,000 bolszewików, którzy przeszli do Prus wschodnich tylko 52,000 zostało tam internowanych reszta czyli blisko 80,000 przeszło przez terytorjum litewskie i powiększyło walczącą z nami armję czerwoną.

2) Litwini pozwolili przejść przez swoje terytorjum najmniej 2,000 spartakusów niemieckich, którzy wzmocnili armję czerwoną.

3) Pomimo nominalnego oddania Wilna Litwie przez rząd sowiecki i zajęcia tego miasta przez rząd litewski, jesteśmy w posiadaniu niezbitych dowodów, że wojska sowieckie w dalszym ciągu przechodzą przez Wilno i korzystają z drogi żelaznej Wilno — Grodna dla koncentracji swoich sił.

4) Litwini przepuścili przez swe terytorjum idące z Prus wschodnich do Rosji transporty amunicji i armaty, pochodzące z rozbrojenia armji czerwonej na terytorjum niemieckim. Wszystkie te fakty dowodzą ścisłego współdziałania armji litewskiej z armją bolszewicką. Terytorja na wschód od linii demarkacyjnej zajęte są przez mieszane wojska litewskie i czerwone, co czyni niemożliwym dla rządu polskiego poszanowanie linii demarkacyjnej, której nie szanuje przeciwnik.

jak również przestrzeganie neutralności terytorjów do póki służą one jako podstawa operacyjna dla armji bolszewickiej i dopóki nie zostanie usunięte współdziałanie armji litewskiej z armją czerwoną.

Wyrażając podziękowanie Lidze narodów za jej interwencję rząd polski akceptuje w zasadzie postanowienie jej rady lecz jednocześnie zwraca uwagę, iż nie posiada żadnych gwarancji, że warunki Ligi narodów zostaną uszanowane przez armję czerwoną. Rząd polski jest, tedy zmuszony zastrzedz sobie prawo do przedsięwzięcia wszystkich tych środków militarnych, które będzie uważał za niezbędne aż do chwili kiedy komisja przewidziana przez uchwałę Ligi narodów, i przeznaczona dla kontroli neutralności rozpocznie swoje funkcje.

Rząd litewski powodując zerwanie pertraktacji w Kalwarji jest jedynie odpowiedzialny za wydarzenia które mogłyby nastąpić na wypadek gdyby sytuacja militarna zmusiła naczelne dowództwo polskie do chwycenia się środków decydujących.

Rząd polski ponownie stwierdza, iż pragnie w sposób przyjazny załatwić wszystkie nieporozumienia z rządem litewskim i że nawet jeśli dalsze postępowanie rządu litewskiego nie pozwoli rządowi polskiemu również uszanować linii demarkacyjnej będzie to tylko środek chwilowy. Rząd polski uważa, że wszystkie kwestje terytorjalne winny być uregulowane w sposób przyjazny przez pertraktacje bezpośrednio pomiędzy obydwoma rządami. Podp. Sapiha.

Pertraktacje pokojowe.

(Od własnego korespondenta.)

RYGA 22 | 9 Wczoraj zostało otwarte plenarne posiedzenie delegacji pokojowych w Rydze. Otworzył je wiceminister spraw zagranicznych Dąbski przemówieniem i podziękowaniem Lotwie za gościnność.

Po otwarciu powitał zebranych minister lotewski Menierowicz. Dąbski zaznaczył następnie, że pragnie Polska pokoju opartego na porozumieniu i powitał Rosjan. Joffe witając Polaków zaznaczył, że pragnie Rosja pokoju demokratycznego, opartego, tak samo jak pokój z Litwą, na tych zasadach, że nie ma ani zwy-

ciężonych, ani zwycięzców.

Potem nastąpiło sprawdzanie pełnomocnictw.

Dąbski oświadczył, że pełnomocnictwa Rosyjskiej Ukrainy są dostateczne.

Menierowicz dodał, że Sprawa Ruskiej Ukrainy jego nie dotyczy.

O szóstej wieczorem odbyło się sprawozdanie pełnomocnictw, które okazały się obustronne bez zarzutów.

Po 22 minutach Dąbski zamknął posiedzenie.

Uniezależnienie Gdańska od Polski.

CHORSEA 21 | 9 (PAT) Daily Telegraph pisze, iż żądanie Gdańska aby z Gdańska utworzyć państwo suwerenne, któreby samo załatwiało swoje sprawy zagraniczne i morskie, zupełnie niezależnie od Polski, nie może być i nie będzie uznane przez żadne z mocarstw ententy jako sprzeczne z traktatem wersalskim, który obok przywilejów pocztowych i telegraficznych i t. p. przyznaje Polsce kontrolę nad robotami portowymi, kolejami nadwiślańskimi oraz przedstawicielstwo zagranicznego wolnego miasta. Zmiany które podobno wysoki komisarz Tower ma zamiar zaproponować, polecając tylko na łagodnym kompromisie, który będzie miał na celu umożliwienie pewnej części Gdańska wykazania dobrej chęci w kierunku współpracy z Polską.

Otwarcie Sejmu.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa 22 | 9 Otwarcie sejmiku naznaczono na piątek dnia 24 września o godzinie 4-iej po południu.

Posiedzenie rady ministrów.

(Od własnego koresp.)

Warszawa 22 | 9 Po posiedzeniu Rady obrony państwa, zwołane zostało posiedzenie Rady ministrów, na którym byli obecni: Witos, Sosnkowski, Poniatowski, Stertowicz, generał Rozwadowski, Gałęcki, Bartel i książę Czartoryski.

Na porządku dziennym była sprawa aprowizacji i odbudowy Galicji wschodniej po inwazji bolszewickiej oraz aprowizacja ziem zniszczonych przez hordy obce. Była też poruszona kwestja ziarna na zasiew i pomocy w polu.

Millerand prezydentem.

(Wynik głosowania próbnego)

Paryż 22 | 9 (PAT) Wynik głosowania próbnego na kandydata na prezydenta Rzeczypospolitej jest następujący: Na 813 głosujących 528 głosów padło na Milleranda 157 na Pereta i 113 na Bourgeois. Poza tem kilka głosów rozstrzelanych i kilka kartek białych. Millerand dezignowany został wobec tego jako jedyny kandydat wobecczego Peret usunął swą kandydaturę.

Przyczyna rozbięcia rokowań z Litwą.

Litewskie rozszerezenia co do Sejnu, jako centrum kościoła litewskiego, utrudniły rokowania polsko-litewskie w Kalwarii.

(„Rzecz posp.”)

Ucieczka żydów przed wojskiem

KOWNO 21 września, Litewskie biuro prasowe donosi, że żydzi uciekają masowo z Polski na Litwę przed bezwzględną mobilizacją.

Minister Grabski na konferencji w Brukseli.

PARYŻ 21 września (E. E.) Minister Skarbu Władysław Grabski wyjeżdża w d. 23 b. m. do Brukseli w charakterze pierwszego delegata rządu polskiego na międzynarodowej konferen-

cji finansowej. Po ukończeniu konferencji minister Grabski wraca do Paryża. W czasie nieobecności ministra rokowania ekonomiczne polsko-francuskie będą w Paryżu prowadzone w dalszym ciągu.

(„Rzeczposp.”)

Wychodztwo polskie w Niemczech na rzecz armji ochotniczej.

Warszawa 22 | 9 (PAT) Min. pracy i opieki społ. otrzymało zawiadomienie od attaché dla spraw wychodztwa w Berlinie, że wychodztwo polskie, składające się wyłącznie z warstw robotniczych i rzemieślniczych, a reprezentowane przez zarząd głównego komitetu narodowego Polaków na obczyźnie po prawym brzegu Łaby, ofiarowało na rzecz armji ochotniczej w kraju marek niemieckich 61,045 i 50 fen., w tem 30 złotych i 30 marek w srebrze; dalej marek polskich 25576 i 15 fen., franków 285.

Katastrofa aprowizacyjna w Bolszowji.

GDANSK 20 | 9 (PAT) Tutejsze pisma donoszą z Helsingforsu. Rosyjska prasa sowiecka ogłasza list Lenina, w którym wzywa ludność do walki z głodem. Zadanie aprowizacji rządu sowieckiego nigdy nie było tak ciężkie jak obecnie. W armji daje się odczuwać straszny kryzys prowiantowy. Jest koniecznym wyłączenie wszystkich sił sowieckich i partji komunistycznych do walki z katastrofą głodową. Chłopi muszą oddać swoje zapasy. Na posiedzeniu petersburskiego komitetu wykonawczego oświadczone, że ludność nie otrzyma już obuwia i odzieży, gdyż tych artykułów brak dla armji.

Cholera w czerwonej armji.

KOPENHAGA (East Express.) Rosyjskie biuro informacyjne donosi, że w czerwonej armji szerzy się cholera. Epidemja przybiera wielkie rozmiary. Sowiety wysłały na front wszystkich lekarzy i środki lecznicze, jakie były do dyspozycji.

Niemieckie transporty broni na Górny Śląsk.

Bytom 21 | 9 (PAT) Jak donosi „Gren. Zeitung“ na dworcu towarowym w Grochowicach w pow. opolskim władze koalicyjne odkryły znów transport niemiecki, złożony z 3 karabinów maszynowych i przeszło 50 ręcznych. Podejrzenie budzi wzmożony ruch towarowy na samochodach między Wrocławiem a Bytomiem między Katowicami i Gliwicami. Ten rodzaj transportu nie był dotychczas ściśle kontrolowany przez władze koalicyjne.

14-letni ozłonek szereg wyozajki.

W Łucku został podobno wzięty do niewoli członek łuckiej „czerezwycajki“ czterastoletni chłopak.

Sowieccy urzędnicy bandytami.

RYGA (East Express) Naczelnik oraz komisarz astrachańskiego sołwetu zostali skazani przez rewolucyjny trybunał w Niżaim Nowgo-

rodz. rozstrzelanie za bandytyzm i spę-
lanie. i innych czynowników w sowieckich z-
silo. anych na roboty ciężkie.

Chęci Sowdepji.

WIEDEN 22 | 9 (PAT) Z Berlina donosi Według wiadomości podanych przez biuro leaderskie, Joffe miał się wyrazić o stanowisku jakie Rosja zajmuje w stosunku do swych sąsiadów w sposób następujący.

Rosja zawarła już pokój z Litwą i Lotwą wobec czego gotowa jest uczynić to samo z Polską. Położenie zwłaszcza w stosunku do Niemiec jest niejasne, gdyż Rosja ma tam przedstawicieli wprawdzie gospodarczego ale nie dyplomatycznego. Rosja gotowa jest zawrzeć pokój z każdym państwem jeżeli otrzyma gwarancje pokojowego współżycia na przyszłość.

Sledztwo o broń dla Niemców.

PARYŻ 21 | 9 (PAT) Komisja międzyrządowa w Opolu rozpoczęła sledztwo w sprawie wykrycia w Zabrze przez komendę francuską 8 karabinów maszynowych i 8000 naboju przeznaczonych dla tajnej organizacji niemieckiej wojskowej.

Rabunkowa gospodarka bolszew. w Łow.

Przez kilka tygodni gospodarowania bolszewików w puszczy Białowieskiej zostało zmniejszone moc materiałów leśnych. Ograniczenie przestrzeni lasów bolszewicy wyrabiali. Lecz braku środków przewozowych nie są w stanie wywieźć wyrąbanego drzewa. Kradną je okoliczni chłopci. Kilkakrotnie znaczniejsze pożary zniszczyły dużo cennego materiału.

ZBLIŻA SIĘ CHWILA WYBORÓW.

PARYŻ, 22 9. (PAT) W dniu dzisiejszym będzie się wspólne posiedzenie przewodniczący frakcji Izby deputowanych i senatu w celu desygnowania kandydata na krzesło prezydenta Rzeczypospolitej.

CLEMENCEAU NIE KANDYDUJE.

PARYŻ, 22 9. (PAT) Dziś wieczorem Clemenceau opuścił Paryż, udając się w podróż do Indji.

URZĄDZANIE PALESTYNY.

CHORSEA, 22 9. (PAT) Sir Herbert Samuel wysoki komisarz Palestyny ustanowił ciało doradcze składające się z 10 członków, do którego wchodzi 7 chrześcijan i machometan oraz 3 żydów. Wszelkie rozporządzenia, zarządzenia i komunikaty urzędowe będą wydawane w tych 3 językach. Tak samo wszelką korespondencję narodową można załatwiać w każdym z tych języków.

Wysoki komisarz zwołał również konferencję w celu ułatwienia stosunków handlowych i ujednostajnienia miar i wag na sposób europejski w Palestynie.

PROPAGANDA BOLSZEWICKA.

Niepowodzenia militarne wzmożyły wysiłki agitacyjne bolszewików. Rakowski, prezes ukraińskiej republiki sowieckiej utworzył w Kijowie sowiet rumuński dla propagandy w Rumunji. Winniczenko, dawny prezes Rady ukraińskiej który teraz przyłączył się do bolszewików, podjął się kierować propagandą w Galicji i w Austrii w porozumieniu z przebywającym w Wiedniu Warszawskiem.

Kongres komunistyczny w Baku narodów wschodnich zgromadził 800 delegatów. Przewodniczy Zinowiew - Apfelbaum, prezesem honorowym jest Lenin.

W Moskwie Lunaczarskij, komisarz oświaty, otworzył nowe drukarnie, arabską i turecką i oświadczył że Moskwa wysłała więcej wydawnictw propagandowych niż otrzymała zboża.

Trzecia międzynarodówka, założyła nowy organ propagandy p. n. „Proletkult“ czyli sowiet międzynarodowy kultury proletarjackiej z siedzibą w Moskwie. Rozwijać ma on działalność literacką, artystyczną i naukową, pod przewodnictwem Lunaczarskiego z udziałem Letevre'a, Francuza, Herzoga Niemca, Mac Leana Anglika i Bomball'ego, Włocha.

Polska a Czechy.

Oczekiwana w Krakowie misja gospodarcza rządu czeskiego, która — w myśl traktatu polsko-czeskiego z dn. 28 lipca r. b. — ma przeprowadzić umowę o wymianie produktów naftowych polskich na górnicze (węglowe) czeskie, w dniu 18 b. m. przybyła i rozpoczęła swe prace pod przewodnictwem starszy, d. r.

Za spokój duszy ukochanego syna i brata

ś. †

Teodora Leliwy Sławińskiego

Starszego ułana 1-go p. Ułanów Krechowieckich słuchacza Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie,

poległego w obronie honoru oręża polskiego w dn. 24 marca 1920 r., podczas napaści żandarmerji niemieckiej na Oddział Ułanów Krechowieckich w Pszczółkach, na wolnej ziemi Gdańskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w sobotę dn. 25 b. m. w kościele św. Krzyża o 8 godz. rano, o czem zawiadamiają

2986

Matka i siostry.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zmarła nasza najukochańsza córka i siostra, przeżywszy lat 19.

ś. † p.

ZOFJA WAWRZYŃSKA

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 25 b. m. o godz. 5 po poł. z domu przy ul. Zgierskiej 150 na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostał w nieutulonym żalu

2983-1

Strona Rodzina.

— Piękny czyn.

Prawdziwie po obywatelsku znaleźli się następujący pracownicy fabryki wyrobów glinianych p. Oskara Janke a mianowicie pp. A. Kapuściński, F. Rosiak, L. Łęgocki, J. Pchliński, J. Węgrzynowski, J. Kotaszewski, W. Wardzkiwicz, S. Budzyński, J. Andrzejczak, J. Bobrowski, B. Wachnicki, którzy opodatkowali się na rzecz Czerwonego Krzyża w wysokości 4% od zarobionej sumy. Pieniądze te zebrane co tydzień wnoszone będą do biura Centralnego Czerwonego Krzyża.

Pierwszą taką sumę złożyli ci współpracownicy firmy Janke w sumie 1,256 mk.

— Dozwolona wysyłka paczek na front.

Komunikują nam, że wolno obecnie wysyłać paczki dla żołnierzy na froncie do 5 kg zawartości podawać nie potrzeba. Opłata wynosi 1 i marke.

ILE ZAPASÓW WOLNO POSIADAĆ.

(K) Podług nowego rozporządzenia władz aprowizacyjnych (dz. ust. 87) zakazane jest gromadzenie ziemniaków, lub ich przetworów w handlu detalicznym w ilościach ponad 500 kilogr., a w gospodarstwie domowym nieproducentów i producentów, mieszkających poza obrębem swego gospodarstwa rolnego, ponad 15 kilo na osobę. Powyższe artykuły oznaczają zboże, kaszę, mąkę, chleb i t. p. Za niestosowanie się do tego grozi kara pół roku ar., milion mk i konfiskata.

PRZESTROGA DLA MŁYNARZY.

— (K) Władze aprowizacyjne podały swym organom wykonawczym przepisy normujące ceny na przemiał ziemniaków, a mianowicie takowe nie mogą przekraczać następujących odsetek od ceny kontyngentowej (tytuł): a) dla młynów wodnych i wiatralów za przemiał na razówkę 8 pr. za przemiał na pytel 10 pr. za przemiał za przerób na kaszę 12,5 pr.

b) dla młynów parowych i motorowych za przemiał na razówkę 10 pr. za przemiał na pytel 12,5 pr. i za przerób na kaszę 15 pr. Przekroczenie tych cen grozi karą w wysokości 10 pr. i ofiarującemu karą do 6 mies. więzienia i grzywną do miliona mk oraz konfiskatą zboża.

— Miejski Uniw. Powszechny w Łodzi.

Zapisy na kursy deksztalcające przy miejskim uniwersytecie powszechnym przyjmuje Kancelaria kursów od 7 do 8 wiecz. przy ul. Gdańskiej 90. Od d. 27 b. m. w poniedziałki, środy i piątki przy ul. Przędzalnianej 37, od d. 24 b. m. codziennie. Zapisy trwać będą do końca b. m. o terminie i miejscu zapisów w innych dziełnicach nastąpi oddzielne zawiadomienie.

— Z obyw. Komitetu wykon. R. O. P. na woj łódzkiej.

Sekcja informacyjno-prasowa OKWROP podaje do wiadomości że począwszy od 23 b.

m. biuro sekcji otwarte będzie dla publiczności codziennie od godziny piątej do szóstej po obiedzie. W godzinach powyższych członkowie sekcji udzielać będą rezerwistkom porady w sprawach zapomogowych. Porad prawnych w sprawach zapomogowych udziela się w poniedziałki od 5—6 godz. Biuro sekcji mieści się przy ul. Zawackiej 11, 1 p. pokój nr. 26.

— Słusznie robią.

Klub sejmowy posłów-sjonistów zwrócił się do władz ze skargą na niektórych przedstawicieli administracji na prowincji, którzy odmawiają zatwierdzenia nowych związków sjonistycznych, uważając je za szkodliwe.

— UPRAWA PÓL PO INWAZJI BOLSZEWICKIEJ.

W Kołach rolniczych świątelnice jednostki zwracają uwagę na pilną potrzebę intensywniejszych robót w polu, zwłaszcza około kopania kartofli, aby po zniszczeniach bolszewickich ani jeden kartofel się nie zmarnował w polu. Niezależnie od tego Ministerstwo rolnictwa czyni także starania o wyłączenie całej energii w celu dokonania zbiorów i normalnego obsiewu zbóż ozimych w gospodarstwach własnych oraz przychodzenia z pomocą przy zbiorach jesiennych rolnikom, którzy dla braku sprzężaju lub sił roboczych nie mogą dokonać tych ważnych czynności gospodarczych normalnie. Ministerstwo będzie dostarczało wszelkiej pomocy w zakresie dostawy węgla i benzyny do orki i młocki oraz nasion zbóż do siewu z Poznańskiego, stosownie do zgłoszonych w starostwach zapotrzebowań.

— KRADZIEŻ NA PÓL MILJONA.

a) Wczoraj ze składu należącego do firmy Besterman Szulc i S-ka, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 48, dokonali nieznani sprawcy śmiałej kradzieży manufaktury na sumę 500,000 Mk. Wszczęto energiczne dochodzenie.

— PRZEZ ROZBITĄ ŚCIANĘ.

a) Ze składu manufakturowego, mieszczącego się przy ul. Ogrodowej Nr 3 nie wiadomo narazie, do kogo należącego?, nieznani złoścynicy po wybiciu otworu w ścianie usiłovali skraść 12 sztuk towaru, przyczem zostali spłoszeni przez posterunkowego Szymczaka Tomasa, który za uciekającymi dał 2 strzały karabinowe, lecz bezskutecznie — złoścynicy zbiegli. Towar zabrano chwilowo do Komisarijatu policji i zawiadomiono urząd śledczy.

— NA TLE EROTYCZNEM.

a) Wczoraj przy ul. Niejarnianej 3 otrula się sublimatem Marjanna Walenczak, lat 20, zamieszkała przy ul. Kunicera 34. Powód otrucia — zawód miłosny. Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe, które odwiozło desperatkę do szpitala przy ul. Zakątnej. Stan Walenczakówny groźny.

— Wielki strach na żydów.

O majacej się rozpocząć na nowo konferencji rządowo-sejmowej w sprawie żyłowskiej, dowiedziało się „Moment”, — jak pisze — z kół politycznych, że „przedstawiciele endeków” na tej konferencji nie będą już tak wstrzeźliwi, jak na poprzednich naradach, gdyż wystąpią z ostrymi oskarżeniami przeciw żydom.

— O STRATY WOJENNE NA TERYTORJUM FRANCJI.

Główny urząd likwidacyjny podaje do wiadomości zainteresowanych, że zgodnie z zakomunikowanymi przez konsulat generalny polski w Paryżu informacjami pochodzącymi ze źródeł urzędowych a powtarzającymi w ostatnich dniach przez prasę paryską, termin rekluzyjny składania deklaracji o stratach poniesionych na terytorjum Francji na skutek działań wojennych upływa z dniem 30 b. m.

— Pruszczycą.

(1.) Komisariat rządu na m. Łódź podaje do wiadomości właścicieli krów, że w m. Łodzi ukazała się wśród bydła rogatego pruszczycą (zaraza pyska i racic), którą rozpoznaje się po następujących objawach: na dziąsłach, języku jak również i na racicach powstają pęcherzyki, które później pękają i tworzą rany, z pyska zaczyna wyciekać ślina, zwierzę gorączkuje, chudnie dla braku apetytu i udój mleka zmniejsza się. Wszyscy właściciele krów po ukazaniu się pruszczycy winni pod skutkami odpowiedzialności karnej niezwłocznie zawiadomić wydział weterynaryjny komisarijatu rządu na m. Łódź (Aleje Kościuszki, Nr. 1, pok. 5).

Teatr i sztuka.

„Papierowy kochanek”, który na wczorajszej premierze doznał wyjątkowego przyjęcia dzięki pierwszorzędnyemu zaletom literackim, pięknej oprawie artystycznej i wybornej grze aktorskiej z dyr. Zelwerowiczem w roli paskarza p. Hipolita na czele, powtórzony będzie dziś i jutro po cenach zwyczajnych. Sztuka idzie bez suflera. W niedzielę dnia 26 b. m. odbędzie się II poranek dramatyczny, który wypełni „Wyspiański i Jego Teatr” (Część II. Wyzwolenie Warszawianka i Hamlet). Prelegent dyr. Zelwero, wicz - recytacja ilustrujące panie: Dunikowski a Rostan, w przygotowaniu „Złota czaszka” Stojackiego i „Hedda Gabler” Ibsena.

Komunikaty.

Do Akademiczek.

Dziś i jutro, od godz. 5 do 7-ej, w lokalu Ligi Akademiczek ul. Przejazd 4 zarząd Ligi Akademiczek rozdzielać będzie dyżury i stanowiska na niedzielą kwestę dla żołnierza na froncie.

Wszystkie członkinie proszone są o stawienie się w tym czasie dla zarejestrowania się do kwesty i utrzymania stanowisk.

O przybytku proszone są również maturzystki i uczennice szkół średnich.

Niestawienie się akademikzek pociągnie za sobą zawieszenie w pracy.

„Ninie-szym wzywa się wszystkie członkinie, umiejące szyc, do stawienia się w lokalu Towarzystwa (Nawrot 23) po odbiór materiału do szycia bielizny dla druhów, znajdujących się na froncie.

Sprawa jest bardzo pilna”.

Tow. gim. „Sokół”, Nawrot 23.

Podkomitet Łódzki Zjazdu muzyków polskich przypomina instytucjom i stowarzyszeniom muzycznym oraz zawodowym muzykom, że Zjazd odędzie się w Warszawie w d. 30, 31 października, 1, 2 i 3 listopada i że liczny udział muzyków jest konieczny ze względu na ważność sprawy.

Podkomitet prosi p. delegatów od stowarzyszeń i muzyków, chcących przyjąć udział w Zjeździe, o wcześniejsze nadesłanie nazwisk do siedziby Podkomitetu, Krótka 9 Liceum, a to w celu ułatwienia pobytu w Warszawie.

NAJLEPSZE jest zawsze w życiu NAJTANSZE

PRZEMYSŁAWKA MIŁA, ORZEŻWIAJĄCA — INTENSYWNA.
(woda kol. Heza)

EXTRAIT ANTIQUE }
EXTRAIT BOBOLA } W SFERACH TOWARZYSKICH ZNANE I ULUBIONE.

PUDER MIAFLOR JEST MAŁO WIDOCZNY, PRZYLEGA ZUPEŁNIE DO TWARZY

HEZADONT NAJPRZYJEMN. DO DEZYNFEKcji ZĘBOW I JAMY USTNEJ.
(woda do ust)

OCET TOALETOWY MIAFLOR UŻYWA KAŻDY ZNAWCA PO GOLENIU.

Sprzedaj w wszystkich drogerjach i perfumerjach
HENRYK ŻAK w Poznaniu

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.

Maksymilja Niewiejska zagubiła kartę węglową zamiesz. przy ul. Zielonej 52. 9902-1

Feliks Zdanikowski zagubił kartę węglową zamiesz. przy ul. Zielonej 52. 9935-1

Paskówna Marja zagubiła kartę od paszportu wyd. z Wiedeńskiej Manufaktury. 9937-1

Putkowska Antonina Prochyła 48. zagubiła paszport rosyjski wyd. w Osele. 9972-3

Musen Jankiel Gruma zagubił kartę rejestracji z 1935 r. Rzgowska 1. 9914-1

Woyzenbaum Alter zagubił kartę rejestracyjną z 1902 r. St. Zdzewska 3. 9913-1

Zagubiono paszport imitacyjny na imiona Szol, Hema, Mojżesz Holzmanowie, Zielona 6. 9912-1

Prozen Nachma zagubił kartę rejestracji wyd. w Łodzi z roku 1887. 9965-1

Zagubiono zaświadczenie na paszport wyd. w Strzelnie w Powiat. znakiem na imię Juliusza Rau. 9971-3

Zagubiono papiery czeladnicze ślusarskie na imię Karola Obermana wyd. przez Cech Mistrzów Ślusarskich w Łodzi Łaskawy znalazła zechce zwrócić do „Rozwoju“.

Zarząd Gazowni Miejskich W Ł O D Z I,

podaje do wiadomości publicznej, że z przyczyny niedostatecznego dowozu węgla gazowniczego od dnia dzisiejszego dawane będzie ciśnienie tylko od 7-ej do 9-ej rano i od 6-jej wieczór do 11 i pół w nocy. W pozostałym międzyczasie ciśnienie będzie zredukowane do minimum, tak że motorów gazowych nie będzie można uruchomić.
Po użyciu płomieni przy kuchenkach kraniki należy zamykać; Na nos nie wolno pozostawiać małych palących się płomieni.
Z chwilą nadejścia większych transportów węgla, ciśnienie będzie zwiększone.
2987

**Hurtowy skład towarów Manufakturowych
i Drucker Łódź Piotrkowska nr. 45**
(wejście przez śleń) poleca wielki wybór towarów bawełnianych różnych firm po cenach fabrycznych.
Uwaga: dla spółek rolniczych i kooperatyw specjalny rabat. 2920-3

Ważne dla sklepów bławatnych i kooperatyw

Fabryka wyrobów włókienniczych „Werkury“
podaje niniejszym do wiadomości iż sprzedaż własnych wyrobów znajduje się obecnie w Łodzi przy ulicy Dzielnej Nr 30 i poleca
Materiały na bluzki i kostjumy oraz towary płócienne i pończochy po cenach fabrycznych.
2925-6

Ważne dla Pań!
Pracownia sukien i kostjumów. Robotę wykonywa się starannie podług największych żurnali.
Ceny niskie. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajania i pasowania.
Sprzedaż fasonów papierowych. Piotrkowska 164 m. 19
2940-1

**Kupię
2 tokarnie Pociągowe
1-metrowe**
1 tokarnie 1 1/2 mtr. lub 2 mtr. 1 Uniwersalna frezance.
Oferty pod P.K. K., do adm. Rozwoju. 2989-3

SZKOŁA KROJU I SZYCIA
Dyplomowanej Uczennicy Paryskiej Akademii Kroju
Apolonii Kopytowskiej
Nauka kroju, szycia, prasowania i modelowania za opłatą od mk. 50 mies. uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy od 10-1. Sprzedaż fasonów papierowych. 2990

Dr. Chylewski,
— Główna 51. —
Choroby wewnętrzne kobiece przyjmuję od 8-9r. i 5-7 wiecz. W. U. Z. 11X 1920 r. 290

Sprzedaj kartofli

w Kooperatywie Pracowników Państwowych—Zawadzka 1 odbywa się codziennie w godz. pomiędzy 9—12 i 4—6
Kartofle sprzedawane są również Ludności nienależącej do związku Ekon. Prac. Państwowych
2938-3

Potrzebni inżynierowie
lub inteligentni praktykanci specjaliści jeden w przemyśle garbarskim i dwaj w przemyśle włókienniczym wełnianym.
Zgłaszać się Łódź Cegielniana Nr 18 Inżynier O. G. Ł.—
2935-2

Brylanty Perły Bijuterje

złote, srebro, platyna, zegarki kupuję i płaci ceny najwyższe.
Lubka
Sienkiewicza 20, m. 16
ostat. wejś. parter. 2932

ZĘBY

złote stare skupuję płace najwyższe ceny KONSTANTYŃSKA 20 lewa oficyna parter NADRYCZNY.
2978-1

Dla kooperatyw fabryk stoważ spożywczych,
kartofle
w ładunkach wagonowych poleca A. Szolle Warszawa Żurawia 25
2939-2

Potrzebne konie

do zwożenia C E G Ł Y
Wiadomość w Administracji „Rozwoju“

Zagubiona karta węglowa na imię Jana Nawrockiego na Nr. 33787, Sz. Pabjanicka 61.
9981-1

Migula Józef Nowaka 50. zagubił legitymację chlebową i kartę węglową.
9978-1

Zagubiona karta rejestracyjna na imię Szmula Jakubowicza. Benedykta 34.
9977-3

Ludwik Franciszek zagubił kartę chlebową wyd. na 5 osób.
9969-1

Franciszek Babiński zagubił paszport niem. wyd. w Berlinie.
9987-3

Są do sprzedania
drzewka owocowe różnego gatunku i szkółka
**Przedz. Imiana 55
II piętro.**
2939-2

